

Sygn. akt I ACa 1212/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Elżbieta Karpeta (spr.)
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz SO del. Ewa Solecka
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa W. M.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w B.

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 4 czerwca 2013 r., sygn. akt II C 646/11,

oddala apelację.

Sygn. akt I ACa 1212/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach uwzględnił powództwo W. M. i uchylił uchwałę zebrania przedstawicieli członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w B. nr (...) z dnia 21 kwietnia 2007 roku, mocą której powódka wykluczona została z grona członków pozwanej Spółdzielni.

Ustalił Sąd Okręgowy, że uchwałą Nr (...) Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w B., z dnia 21 kwietnia 2007r., podtrzymano uchwałę Rady Nadzorczej Nr (...) z dnia 9 maja 2006r. w sprawie wykluczenia powódki ze Spółdzielni. W uzasadnieniu uchwały wskazano, że powódka zalega z opłatami czynszowymi. Uchwałą z dnia 15 lipca 2004r. Nr (...) Zarząd pozwanej, w związku z przyłączeniem części korytarza (którego powódka nie zabudowywała, a uczyniła to pozwana) o powierzchni 3,51m⁽²⁾, do powierzchni użytkowej zajmowanego przez

powódkę lokalu mieszkalnego przy ul. (...) wyraził zgodę, - jak wynika z treści uchwały, - na wydanie powódce umowy nr (...) o spółdzielcze lokatorskie prawo do przedmiotowego lokalu. Wskazał dalej w uchwale, że po przyłączeniu powierzchni użytkowa w/w lokalu wynosi 54,01m⁽²⁾. Na podstawie tej uchwały pozwana sformułowała umowę Nr (...), z daty podjęcia uchwały, z treści której wynikało, że pozwana zobowiązuje się oddać powódce lokal mieszkalny o powierzchni 54,01m⁽²⁾ do używania na czas nieoznaczony. Powódka umowy tej nie podpisała.

Przed Sądem Okręgowym w Katowicach pod sygn. akt II C 495/07 toczyła się sprawa z powództwa W. M. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w B. o uchylenie uchwały nr (...) Zarządu Spółdzielni, w sprawie oznaczenia odrębnej własności lokalu w budynku mieszkalnym, w którym znajduje się lokal mieszkalny powódki. W zaskarżonej uchwale dla zajmowanego przez powódkę lokalu ustalono powierzchnię mieszkalną 54,01m⁽²⁾. Wyrokiem z dnia 27 maja 2009r. uchylono uchwałę Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w B. Nr (...), w zakresie określającym powierzchnię mieszkalną lokalu nr (...) położonego w B. przy ul. (...) na wielkość 54,01m⁽²⁾

Pozwana do końca 2010r. naliczała powódce opłaty za mieszkanie od powierzchni 54,01m², a od 1 stycznia 2011r. doliczając opłaty od powierzchni zabudowanego korytarza wynoszącej 3,51m² wskazała, że są to opłaty za bezumowne korzystanie z tej powierzchni.

Do dnia 9 maja 2006r. powódka, przy przyjęciu powierzchni 50,30m² nie posiadała zaległości w opłatach za zajmowany przez nią lokal, natomiast miała nadpłatę 1852,09zł. W okresie do 2006r. do 2010r. powódka miała zaległości w kwocie 5132,69zł. Pozwana występowała wobec powódki z pozwami, w których domagała się zasądzenia na jej rzecz należności w opłatach eksploatacyjnych, od powierzchni 54,01m², uzyskując wyroki zasądzające, w tym m.in. wyrok z dnia 9 sierpnia 2011r.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z normą art. 24 § 1 i2 ustawy z dnia 16 września 1982r. Prawo Spółdzielcze (DZ. U. z 2003r., Nr 188, poz.1848 ze zm.) Spółdzielnia może rozwiązać stosunek członkostwa tylko przez wykluczenie albo wykreślenie członka. Wykluczenie członka ze spółdzielni może nastąpić w wypadku, gdy z jego winy umyślnej lub z powodu rażącego niedbalstwa dalsze pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami. Statut określa przyczyny wykluczenia. Statut pozwanej Spółdzielni w(...) wskazywał, że wykluczeniu podlega członek, który uporczywie narusza postanowienia Statutu, regulaminów i innych uchwał organów spółdzielni, a swym działaniem bądź zaniechaniem naraża Spółdzielnię na szkody, a także ten, który uporczywie uchyla się od wykonywania zobowiązań wobec Spółdzielni.

Pozwana zarzuciła powódce zaległości, jak określiła, w czynszu. Zauważył Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności, że sama pozwana w procesie, podawała różne wysokości kwot zaległości w dacie wykluczenia powódki ze Spółdzielni. I tak w odpowiedzi na pozew pozwana wskazała, że jest to kwota 3434,25zł., bez odsetek ustawowych, by dalej w toku procesu w piśmie procesowym z dnia 25 stycznia 2012r. wskazywać, że jest to kwota 2586,52zł., czyli kwota około 1000zł. niższa od pierwotnie podanej. Dalej w tym samym piśmie wskazane jest, że podana tym pismem kwota nie obejmuje zasądzonych wcześniej kwot z tytułu zaległości w opłatach czynszowych w wysokości dodatkowo 1515,33zł. Te już zatem okoliczności zdaniem Sądu Okręgowego świadczyły o braku zasadności podjęcia uchwały będącej przedmiotem zaskarżenia. Nie może być bowiem tak, że członek Spółdzielni zostaje pozbawiony członkostwa poprzez jego wykluczenie, a zatem uznaje się o jego winie, w sytuacji, w której sam ten kto wyklucza, nie wie w istocie na podstawie jakich faktów wyklucza. Waży się podnieść, że w zaskarżonej uchwale nie została wskazana żadna kwota z tytułu zaległości. W tym miejscu nadto dodać trzeba, że i z tych też względów zarzuty Spółdzielni do opinii biegłych z powołaniem na własne wyliczenia pozwanej nie mogą, - co oczywiste, - stanowić dla Sądu, argumentacji przeciw opinii.

Powódka, co jednoznacznie wynika z przebiegu postępowania, kwestionowała zasadność naliczana jej opłat od powierzchni obejmującej dobudowany korytarz i czyniła to od momentu kiedy Spółdzielnia podjęła starania by usankcjonować prawnie kwestie opłat za część korytarza, którą przyłączyła do powierzchni jej lokalu mieszkalnego. Próby polubownego rozstrzygnięcia tej kwestii nie przyniosły, żadnego rezultatu. Powódka ostatecznie wygrała proces

w wyniku którego Sąd podzielił jej argumentację o braku podstaw do naliczania opłat od powierzchni 54,01m². W motywach uzasadnienia Sąd wskazał: „Sąd podziela ocenę powódki, że zaskarżona uchwała w części określającej powierzchnię użytkową mieszkania (na 54,01m²) i związane z nią opłaty narusza jej interes”. Dla pozwanej wyrok ten okazał się nie mieć żadnego znaczenia. Pozwana nie zweryfikowała wysokości żądanych od powódki opłat i dalej naliczała opłaty za lokal mieszkalny zajmowany przez powódkę od powierzchni 54,01m² z tym, że od 1 stycznia 2011r. uznała arbitralnie, że za powierzchnię korytarza będzie to wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy. Nie dokonując pogłębionej analizy zasadności żądania wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy, albowiem jest to zbyt techniczne dla rozstrzygnięcia w sprawie, podnieść jedynie należy, że wątpliwym jest w ogóle uznanie za spełnione przesłanki żądania płatności z tak oznaczonego tytułu. Podkreślił Sąd Okręgowy, że powódka należności zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 29 października 2009r., sygn. akt IV Ca 442/09, uregulowała dnia 6 listopada 2009r.

Z powołaniem na powyższe, Sąd Okręgowy w pełni podzielił argumentację Sądu Najwyższego zawartą w wyroku z dnia 10 października 2002r. (V CKN 1253/00, OSNC 2004/2/22), choć dotyczącą wprost podjęcia uchwały w przedmiocie wykluczenia członka z tytułu niespłaconego kredytu mieszkaniowego, to co do zasady jednak odnoszącego się do istoty wykluczenia członka ze spółdzielni mieszkaniowej. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do tego wyroku wskazał, że „nie stanowi naruszenia obowiązków statutowych, uzasadniającego wykluczenie członka ze spółdzielni mieszkaniowej, niespłacenie kredytu mieszkaniowego według zasad i w wysokości ustalonych przez spółdzielnię, jeżeli są one sporne. Na spółdzielni spoczywa ciężar wykazania prawidłowości ustalenia żądanej od członka należności”.

Jak ustalono w sprawie, pomiędzy stronami jest konflikt, co do prawidłowości naliczania opłat za korzystanie przez powódkę z lokalu mieszkalnego. Powódka szukając potwierdzenia swoich racji dowiodła ich w wygranym procesie sądowym. Jak ustalono, ten wyrok sądowy nie zmienił nic w faktycznej sytuacji powódki. W ocenie Sądu Okręgowego nie jest uporczywym uchylaniem od wykonywania zobowiązań wobec Spółdzielni to, że jej członek chce realizować zobowiązania wobec Spółdzielni w prawidłowej wysokości, do określenia której dąży i ostatecznie ją ustala, a dla Spółdzielni jest to i tak bez znaczenia. Wskazał Sąd Okręgowy na nieprawidłowości postępowania pozwanej polegające na zabudowaniu przez nią części korytarza, a następnie, po pięciu latach od przydziału powódce lokalu mieszkalnego, przygotowuje umowę, której powódka nie podpisuje. Spowodowało to, mimo protestów powódki arbitralne naliczanie powódce opłaty za część korytarza uznając, że powierzchnia lokalu powódki to 54,01m².

Konkludując, uznał Sąd Okręgowy, że brak jest podstaw by uznać, że powódka uporczywie uchylała się od wykonywania zobowiązań wobec Spółdzielni, co czyni, że roszczenie powódki oparte przez pozwaną na treści art. 24§1i 2 ustawy z dnia 16 września 1982r. Prawo Spółdzielcze (DZ. U. z 2003r., Nr 188, poz.1848 ze zm.) i §18 ust. 2 pkt 3 i 4 Statutu pozwanej, należało uwzględnić. Podjęta zaskarżona uchwała podlegała zatem uchyleniu przez Sąd na podstawie art. 42 § 2 i 3 powołanej wyżej ustawy, jako podjętej z pokrzywdzeniem powódki jako członka pozwanej.

W apelacji od tego orzeczenia pozwana zarzucała naruszenie prawa procesowego, polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów przez przyznanie wiarygodności jedynie twierdzeniom powódki z pominięciem stanowiska pozwanej oraz przez oparcie wyroku o opinię biegłej, która nie uwzględniała specyfikacji zadłużenia powódki i nie wyjaśniała kwestii zaliczenia dodatku mieszkaniowego za okres od lutego do lipca 2010r. Domagała się apelująca zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie była uzasadniona.

Wbrew jej zarzutom Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sporu, którego istota koncentrowała się na zagadnieniu, czy istniały statutowo określone przesłanki do podjęcia uchwały o wykluczeniu powódki z grona członków pozwanej Spółdzielni. Należy bowiem podkreślić, że zaskarżony wyrok zapadł po ponownym rozpoznaniu sprawy, gdyż poprzednio zapadły w sprawie wyrok z dnia 8 marca 2011r. został uchylony wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 października 2011r. We wskazaniach zawartych w

uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny zalecił ustalenie i rozważenie okoliczności pozwalających na ocenę zasadności zakwalifikowania postępowania powódki, doprowadzającego do zaistnienia zaległości czynszowych wobec pozwanej, jako uprzejmego i zawinionego. Realizując te wskazania Sąd Okręgowy zasięgnął opinii biegłego sądowego i na podstawie wniosków tej opinii ustalił, że do dnia 9 maja 2006r. powódka, przy przyjęciu powierzchni 50,30m² nie posiadała zaległości w opłatach za zajmowany przez nią lokal, natomiast miała nadpłatę w wysokości 1852,09zł. Godzi się zauważyć, że zastrzeżenia pozwanej do poprawności wniosków opinii biegłej A. F. dotyczyły wyliczeń biegłej dotyczących późniejszych okresów (po 2010r.). W związku z przedmiotem sporu, którym jest ustalenie, czy pozwana miała podstawy do wykluczenia powódki z grona członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) najistotniejszym faktem podlegającym ustaleniu było istnienie zaległości płatniczych powódki wobec Spółdzielni na dzień podejmowania przez nią uchwały o wykluczeniu. Badanie sposobu wywiązywania się przez powódkę ze swych zobowiązań wobec Spółdzielni byłoby potrzebne, gdyby ustalono, że powódka zalegała z opłatami przed podjęciem przez pozwaną skarżonej uchwały. Okoliczności te bowiem miałyby znaczenie dla oceny, czy zachowanie powódki nacechowane było uprzejmością i czy było zawinione. Ponieważ z opinii wynikało jednoznacznie, że przy uwzględnieniu prawidłowej powierzchni lokalu, za używanie którego powódka zobowiązana była wnosić opłaty, na dzień 9 maja 2006r. powódka nie posiadała żadnych zaległości a wręcz nawet nadpłatę, oczywistym być musiało, że pozwana nie miała podstaw do formułowania oceny, że powódka uprzejmie i w sposób zawiniony nie realizuje obowiązków członka spółdzielni, a to stało się przyczyną podjęcia skarżonej uchwały. W zakresie niezbędnym do orzekania w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy poczynił zatem prawidłowe ustalenia, które Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje i uznaje za własne. W prawidłowo ustalonym stanie faktycznym zapadło prawidłowe rozstrzygnięcie, skoro przepis art. 42 § 3 Prawa spółdzielczego stanowi, że „uchwała sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka może być zaskarżona do sądu.” Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował cytowany przepis, przy czym należy skorygować jego wniosek o tyle, że zaskarżona uchwała podlegać powinna uchyleniu z uwagi na to, że jest sprzeczna z postanowieniami statutu, a nie dlatego że ma na celu pokrzywdzenie członka spółdzielni. Jak bowiem wynika z regulacji (...) Statutu pozwanej wykluczeniu podlega członek, który uprzejmie uchyla się od wykonywania zobowiązań wobec Spółdzielni i z tej właśnie przyczyny powódka została wykluczona ze spółdzielni. Ustalone okoliczności nie potwierdzają istnienia tej przyczyny wykluczenia aktualnej na dzień podejmowania uchwały, dlatego uchwałę należało uchylić na mocy wskazanego prawidłowo przepisu.

Wobec bezzasadności apelacji podlegała ona zatem oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.